

# **Ewangelia na sobotę: Bóg nie jest naiwny**

Komentarz na sobotę szesnastego tygodnia okresu zwykłego. „A w czasie żniwa powiem żeńcom: «Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza»”. Bóg nie jest oderwany od rzeczywistości i naiwny: Pan widzi całe zło w dziejach świata, nie zaprzecza mu ani go nie ignoruje. I pewnego dnia je osądzi. Do nas należy cierpliwe pielęgnowanie tego wszystkiego, co piękne, miłe i wielkie, co Bóg nam dał, i

pozostawienie efektów w Jego rękach.

## **Ewangelia (Mt 13, 24-30)**

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść:

«Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł.

A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?”

Odpowiedział im: „Nieprzyjazny człowiek to sprawił”.

Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?” A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając

chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza”».

---

## **Komentarz**

Z pewnością istnienie zła jest dla nas wszystkich silnym wyzwaniem. W istocie, jest to powód, który wielu ludzi wykorzystuje do kwestionowania istnienia Boga, ponieważ nie widzą oni żadnej możliwej zgodności pomiędzy Jego Dobrocią a całym złem, które ma miejsce. Podobnie, wielu wierzących jest świadkami niełatwych sytuacji i rażących niesprawiedliwości, podczas gdy Pan wydaje się stać bezczynnie.

Jezus, w przypowieści o dobrym nasieniu i chwacie, którą sam wytłumaczył (mimo że ta część nie pojawia się w dzisiejszej ewangelii), ukazuje przyczynę i sens tej tragicznej rzeczywistości. W ten sposób uświadamia nam, że Bóg nie jest oderwany od rzeczywistości i naiwny: Pan widzi całe zło w historii ludzkości, nie zaprzecza mu ani go nie ignoruje. I pewnego dnia je osądzi: „Nie łudźcie się: Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie” (Ga 6, 7).

Rzeczywiście, ta przypowieść Jezusa potwierdza dobitnie, że zło istnieje i jest obecne w życiu ludzi.

Jednocześnie oświadcza, że nie może ono pochodzić od Boga. To kto inny zasiał to ziarno: „chwastem są zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł” (Mt 13,38).

Dlaczego Bóg nie wyrywa chwastu? Jezus stawia sprawę jasno: wyrwać chwast oznaczałoby usunąć również zasiany przez Niego dobry owoc: wolność. Pan nie postępuje tak, jak *nam by się wydawało*, po części dlatego, że chce oddziaływać poprzez nas: „dobrym nasieniem są synowie królestwa” (Mt 13,38). Odebranie ludzkości możliwości czynienia zła oznaczałoby również odebranie jej wolności do czynienia dobra, wolności do miłości.

Z niezwykłą prostotą, ale i z wielką głębią, Pan pokazuje nam, że cała ludzka historia, jakkolwiek skomplikowana by nie była, będzie miała swój ostateczny moment: pszenica zostanie oddzielona od chwastu. Ale ten moment nie zależy od nas: decyduje o nim Bóg, który zna czas żniwa.

Do nas należy cierpliwe pielęgnowanie wszystkich pięknych,

miłych i wielkich rzeczy, które Bóg nam dał, i pozostawienie skutków w Jego rękach. On odpłaca każdemu według jego uczynków: „Skoro zachowałeś nakaz mojej wytrwałości i Ja cię zachowam od próby, która ma nadejść na cały obszar zamieszkania, by wypróbować mieszkańców ziemi. Przyjdę niebawem: Trzymaj, co masz, by nikt twego wieńca nie zabrał!” (Ap 3, 10-11).

Luis Miguel Bravo Álvarez //  
Zdjęcie: Hames\_Family - Gretty  
Images

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-sobote-bog-nie-jest-naiwny/> (26-03-2025)